

RODZICIELSTWO

*Wybrane zagadnienia
kontekstów edukacyjnych*

Redakcja
Danuta Opozda

Recenzenci
prof. dr hab. Krystyna Chałas
ks. prof. dr hab. Jan Śledzianowski

Opracowanie redakcyjne
Lucyna Górna

Opracowanie komputerowe
Zbigniew Słowiński

Projekt okładki i stron tytułowych
Agnieszka Gawryszuk

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2007

ISBN 978-83-7363-599-9

Wydawnictwo KUL
ul. Zbozowa 61, 20-827 Lublin
tel. 0-81 740-93-40, fax. 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.edu.pl>

Druk i oprawa
NORBERTINUM
ul. Długa 5, 20-346 Lublin
tel. 0-81 744 11 58, 0-81 744 11 48

Formacja rodziców zastępczych a potrzeby dzieci opuszczonych

„Jeżeli bowiem prawdą jest, że dziecko jest radością nie tylko rodziców, ale całego społeczeństwa, to równocześnie jest prawdą, że wiele dzieci bywa porzuconych przez rodziców – pozbawionych ciepła własnej rodziny.

Czy można przejść obojętnie wobec cierpienia tylu dzieci, zwłaszcza gdy jest to cierpienie w jakiś sposób zawinione przez dorosłych?”

Jan Paweł II

Idea rozpatrywania problemów związanych z formacją rodziców zastępczych, na tle specyficznych potrzeb dzieci opuszczonych, warta jest szczególnej uwagi ze względu na dobro i przyszłość dzieci i ich opiekunów.

Przemiany, jakie dokonują się obecnie w rodzinie, wywołują nie zawsze pozytywne skutki, co niewątpliwie wpływa na jakość życia rodziny i wypełnianie przez nią podstawowych zadań. Zagrożenia dla życia rodzinnego, a zwłaszcza dla rozwoju wychowywanych w rodzinie dzieci i młodzieży, związane są m.in. z sytuacją ekonomiczną wielu polskich rodzin, a szczególnie z warunkami bytowymi, kształtującymi się poniżej minimum socjalnego. Problem stanowi też niewłaściwa jakość opieki rodzinnej, powodująca występowanie u dzieci sieroctwa duchowego i społecznego lub syndromu dziecka źle traktowanego.

Niejednokrotnie zatem rodzina napotyka liczne trudności uniemożliwiające prawidłowe wypełnianie swych podstawowych funkcji, co prowadzi do dysfunkcjonalności rodziny, a niekiedy doprowadza również do jej rozpadu lub niewydolności wychowawczej. W następstwie tego dochodzi do dezorganizacji życia rodziny, co bywa często przyczyną pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich i umieszczenia dzieci poza rodziną naturalną, gdzie funkcjonują jako sieroty społeczne (S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke 2004, s. 383n).

Pozbawienie dziecka możliwości nawiązywania prawidłowych kontaktów społecznych i emocjonalnych z najbliższymi mu osobami, a tym samym niezaspokojenie jego podstawowych potrzeb sprawia, że pozornie przystosowuje się ono do codziennego ży-

cia i do stanu osierocenia (E. Jaworska-Bylica 2003, s. 113-115). Skutki takiej sytuacji – zarówno w odniesieniu do dzieci osieroczonych we wczesnym dzieciństwie, jak i w okresie późniejszym – są negatywne, a rozwój i proces socjalizacji tych dzieci zostaje w sposób poważny zakłócony.

W tak trudnej sytuacji sieroty społeczne są przeważnie umieszczane w zakładach opiekuńczych. Lata ostatnie przyniosły jednak falę krytyki wychowania zakładowego, którego przykładem są m.in. państwowe domy dziecka. Chodzi głównie o emocjonalny wydzźwięk, jaki daje zastosowanie opieki zakładowej w porównaniu do środowiska rodzinnego (E. Jundziłł 1998, s. 212). W rodzinnym systemie opieki zastępczej istnieje możliwość dania dziecku jego indywidualnej historii, wspólnej z opiekunami, pozwalającej na identyfikację i kształtowanie tożsamości dziecka. Stabilność sytuacji życiowej i ciągłość więzi z osobami pełniącymi obowiązki rodzicielskie jest jedną z większych wartości w opiece kompensacyjnej i stanowi ważny warunek procesu socjalizacji dziecka.

1. Deprywacja potrzeb dzieci opuszczonych

Jak powszechnie wiadomo, jednym z zasadniczych warunków prawidłowego rozwoju każdego dziecka jest zaspokojenie jego podstawowych potrzeb bytowych, emocjonalnych i społecznych, które w sposób istotny warunkują jego prawidłowy rozwój i socjalizację. Są to przede wszystkim potrzeby: kontaktu emocjonalnego, miłości i przynależności, potrzeba akceptacji, bezpieczeństwa, potrzeba aktywności i samodzielności, potrzeba szacunku i znaczenia, potrzeba samorealizacji, pomocy i wiedzy (B. Czeredrecka 1988, s.18).

Mówiąc o potrzebach, nie sposób pominąć wpływu ich niezaspokojenia na życie jednostki. W psychologii zagadnienie to jest określane mianem deprywacji, którą ogólnie rozumie się jako stan, w jakim człowiek odczuwa brak zaspokojenia jakiegś potrzeby, zarówno biologicznej (np. brak pożywienia, powietrza, wody), jak sensorycznej, emocjonalnej, kulturowej czy społecznej. Podkreśla się jednocześnie, że szczególnie ciężko przeżywają ją dzieci pozbawione rodziców lub ich miłości czy zainteresowania (W. Okoń 1998, s. 67).

Długotrwałe zatem niezaspokojenie podstawowych potrzeb, jak również niemożność znalezienia zastępczych sposobów zaspokojenia, prowadzi do głębokich zaburzeń osobowości. Są one głębsze i trwalsze w psychice dzieci i młodzieży, gdyż są one jeszcze mało odporne na niepowodzenia i nieprzygotowane do walki z piętrzącymi się trudnościami.

Ewidentnym następstwem niezaspokojenia tych podstawowych potrzeb dziecka przez rodzinę naturalną – zwłaszcza w pierwszym okresie życia dziecka – jest tzw. choroba sieroca. Składają się nań między innymi:

- wyobcowanie z naturalnego środowiska rodzinnego,
- okaleczenie emocji,
- egocentryzm,
- ograniczenie samodzielności i aktywności.

Zjawisko deprivacji potrzeb emocjonalnych i uczuciowych występuje najczęściej w przypadku utraty przez dziecko bezpośredniego kontaktu z rodzicami (E. Żabczyńska 1999, s. 103-104). Wpływa to negatywnie na rozwój dziecka, powodując, że zachowanie się dzieci opuszczonych odbiega niejednokrotnie od normy. Dzieci zwłaszcza wcześnie osierocone przejawiają w okresie adolescencji, a także w wieku dojrzałym różnorodne zaburzenia o charakterze neurotycznym i psychotycznym:

– są niezdolne do nawiązywania i utrzymania trwałej więzi uczuciowej z ludźmi, mimo że odczuwają silnie potrzebę kontaktów z nimi;

– obserwuje się też u tych dzieci tendencje do zachowań społecznych, agresywnych;

– niedojrzałość społeczna i moralna łączy się niekiedy z obniżeniem poziomu możliwości intelektualnych;

– brakiem poczucia orientacji w czasie, osłabioną zdolnością do przewidywania konsekwencji swojego postępowania,

– trudnościami w myśleniu abstrakcyjnym. (M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski 1994).

Bardzo często spotykaną reakcją obronną przed frustracją u dzieci opuszczonych jest zachowanie agresywne. Natomiast dłużej utrzymujący się stan deprivacji potrzeb psychicznych oraz często powtarzające się sytuacje frustracyjne wytwarzają mechanizmy obronne, takie jak apatia (rezygnacja), fantazjowanie, regresja.

Wytworzone przez dziecko mechanizmy obronne są próbą szukania środków zastępczych, usuwają niezaspokojoną potrzebę, funkcjonują dzięki zniekształceniu rzeczywistości. Z czasem mechanizmy obronne utrwalają się, funkcjonując jako osobne

nastawienie. Tak utrwalone mechanizmy obronne uniemożliwiają jednostce kształtowanie osobowości harmonijnej i dojrzałej, uniemożliwiają wykorzystanie wiedzy i doświadczenia w uczeniu się sposobów zaspokajania potrzeb, kształtowania nowych potrzeb psychicznych, utrudniając jej tym samym normalne funkcjonowanie w społeczeństwie (B. Czeredreka 1988, s. 34).

Istotną zatem rolę w prawidłowym zaspokajaniu potrzeb psychicznych i emocjonalnych dziecka odgrywa rodzina. Stanowi ona podstawowy czynnik w kształtowaniu osobowości dziecka, jego sfery uczuciowej, intelektualnej, postaw wobec siebie i innych, zachowania się w domu, szkole i wśród rówieśników.

Struktura stosunków między rodzicami a dziećmi określa jakość i formę pierwszych doświadczeń społecznych dzieci, co decydująco wpływa na ich przyszłe relacje emocjonalne. Stosunki wewnątrzrodzinne wpływają na kształtowanie określonych cech zachowania się dziecka i uspołeczniają jego osobowość. Wpływ rodziców na rozwój dziecka ma niewątpliwie zasadnicze znaczenie. Matka, ojciec są pierwszymi istotami, które zaspokajają podstawowe potrzeby dziecka, dając w ten sposób dowód własnej miłości i wywołując w nim uczucia podobne. Stosunki rodzice - dzieci stanowią szczególnie rodzaj stosunków międzyludzkich, których wyrazem są zawsze odpowiednie zachowania. W przypadku rodziców mogą to być zachowania, które dzieci odbierają jako przejaw miłości i życzliwości, wyrozumiałości i zrozumienia lub też zachowania odczytywane jako przejaw obojętności i dystansu, podległości i wrogości. Tak więc zachowania rodziców mogą prowadzić do zacieśnienia więzi rodzinnej bądź do jej rozluźnienia. Zdaniem Z. Zaborowskiego (1980, s. 56), „rodzinę, w której rodzice nie potrafią nawiązać z dziećmi konstruktywnych relacji przesyconych ciepłem i miłością, w której dzieci zamiast zdobywać wiarę w ludzi i nauczyć się kochać innych doświadczają już na progu swej drogi życiowej uczuć wrogości i obojętności, kaleczących trwale ich psychikę – można nazwać antyrodzinną”.

Potrzeby dziecka, zwłaszcza emocjonalne, potrafią więc zaspokoić przede wszystkim rodzice i najbliższe otoczenie, co stwarza dziecku między innymi poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, przynależności i miłości. Przedwczesne bądź nagłe zerwanie więzi przez rodziców, ich odtrącenie, wrogość w stosunku do dziecka, brak okazywania mu zainteresowania wywołują u dziecka poczucie zagrożenia, lęku i osamotnienia (M. Łopatkowa 1983, s. 110). Zbyt wczesne zerwanie zależności prowadzić może również do rozpadu nastawień, oczekiwań, może utrudniać nabywanie i rozwijanie potrzeb. Zerwanie zależności to także poczucie

zagrożenia prowadzące do konfliktów z otoczeniem i z samym sobą. Zagrożeniem dla prawidłowego rozwoju i zaspokajania potrzeb dziecka jest także ambiwalencja w stosunkach rodziców z dziećmi oraz niekonsekwencja w postępowaniu. Stosunek rodziców do dziecka, sposób, w jaki zaspokajają jego potrzeby, ma więc zasadniczy wpływ na liczbę i rodzaj jego potrzeb psychicznych i styl ich realizacji.

2. Rodzina zastępcza

Preferowaną formą rodzinnej opieki nad dzieckiem osierconym jest między innymi rodzina zastępcza, która jest specyficznym środowiskiem opiekuńczo-wychowawczym zbliżonym do środowiska rodzinnego.

Do zastępczego środowiska rodzinnego kwalifikuje się sieroty naturalne, dzieci, których rodzice zostali pozbawieni władzy rodzicielskiej lub zawieszeni bądź ograniczeni w jej pełnieniu, dzieci, które znajdują się w trudnej sytuacji bytowej oraz te, które ze względu na stan zdrowia (psychicznego lub fizycznego) wymagają specjalnej trosk (Z. W. Stelmaszuk 2000, s. 100-101).

Ogólnie można powiedzieć, że do rodzin zastępczych kwalifikuje się dzieci i młodzież, które wymagają zapewnienia całkowitej opieki wychowawczej i są pozbawione stałego kontaktu z rodziną naturalną, z którą jednak często zachowują więź emocjonalną (R. Pawłowska 1998, s. 189).

Mimo coraz większej świadomości, że umieszczenie dziecka poza domem negatywnie wpływa na jego rozwój, środek ten jest nadal wykorzystywany, przynajmniej okresowo, w celu zapewnienia dziecku bezpiecznego środowiska wychowawczego i umożliwienie mu powrotu do zmienionego systemu rodzinnego. Nierzadko jednak rodzina zastępcza pozostaje głównym opiekunem dziecka aż do jego usamodzielnienia (Z. W. Stelmaszuk 2000, s. 100).

Funkcjonowanie rodzin zastępczych w Polsce reguluje w sposób szczegółowy Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 roku (DzU 2004, nr 64 poz. 593) oraz Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej z dnia 18 października 2004 r. w sprawie rodzin zastępczych (DzU 2004, nr 233 poz. 2344). Fakt ten sprawił, że rodziny zastępcze funkcjonujące dotychczas (od 1946 roku) w ramach resortu edukacji, stały się ponownie instytucjami podlegającymi Ministerstwu Opieki Społecznej.

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej może być powierzone zarówno małżeństwu, jak i osobie samotnej. Pierwszeństwo utworzenia rodziny zastępczej dla danego dziecka mają jego krewni i powinowaci albo osoby wskazane przez rodziców. Podstawową cechą kandydatów na rodziców zastępczych nie jest jednak owa bliskość, lecz dawanie przez nich rękami należytego wykonywania powierzonych im zadań (M. Andrzejewski 1999, s. 86).

Kandydaci na rodziców zastępczych muszą ponadto wykazać się, że są w stanie należycie wykonywać zadania rodziny zastępczej, mają obywatelstwo polskie, miejsce stałego zamieszkania w Polsce i korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich. Powinny to być osoby, którym przysługują prawa rodzicielskie i opiekuńcze, nie dotknięte chorobą uniemożliwiającą im właściwą opiekę nad dzieckiem. Osoby te powinny również uzyskać pozytywną opinię ośrodka pomocy społecznej właściwego ze względu na miejsce zamieszkania. Pożądane są również odpowiednie warunki mieszkaniowe oraz stałe źródło utrzymani (Ustawa o pomocy społecznej, art. 73).

Umieszczenie dziecka w nowym środowisku rodzinnym poprzedzone jest zatem całym szeregiem czynności przygotowawczych, jak badanie kwalifikacji kandydatów na rodziców zastępczych, badanie i obserwacja dziecka, dobór rodziny dla konkretnego dziecka, czyli przygotowywanie obydwu stron do wzajemnego spotkania, a także dyskretny patronat nad pierwszymi wzajemnymi kontaktami. Dzieje się to przy udziale całej ekipy ludzi: psychologa, pedagoga, prawnika, lekarza i pracownika socjalnego.

Nie każda rodzina, która podejmuje starania o przyjęcie do swojego domu dziecka, może sprostać obowiązkowi wynikającym z tego faktu. Wysoka zależność poziomu rozwoju umysłowego dziecka i stopnia jego dostosowania społecznego do środowiska wychowawczego, jakie stanowić będzie rodzina zastępcza, wskazuje na ogromne znaczenie doboru kandydatów na rodziców pod kątem ich zdolności do pełnienia ról rodzicielskich.

Do słabych punktów zastępczych środowisk rodzinnych, według Róży Pawłowskiej (1993, s. 97), można zaliczyć:

– trudność w przechodzeniu od sytuacji sztucznej konfiguracji grupy, jaką jest rodzina zastępcza, do faktycznych więzi rodzinnych,

– nieuniknione w praktyce życia rodzinnego nieporozumienia wynikające ze zderzenia pełnej akceptacji rodzicielskiej w stosunku do „wychowanka” i dążenia małżonków do posiadania i oddania się własnym dzieciom,

– duże trudności w znalezieniu i zaangażowaniu par małżeńskich, które ze względu na osierocone dzieci (a nie na osobiste korzyści) podjęłyby się stworzenia im rodziny zastępczej.

To wszystko wskazuje na specyficzny charakter działań, które powinny podejmować rodziny zastępcze w zakresie rozwiązywania problemów dziecka opuszczonego. Ich udział w kształceniu i wychowywaniu dzieci i młodzieży osieroconych polega na wypełnianiu dodatkowych funkcji kompensacyjnych, reedukacyjnych i resocjalizacyjnych (terapeutyczno-rehabilitacyjnych), co niewątpliwie wymaga od nich ciągłej formacji i doskonalenia swoich umiejętności opiekuńczo-wychowawczych (S. Badora 1996, s. 255).

Zakres zadań rodziny zastępczej – mimo szczególnych wyzwań związanych z deficytami dzieci opuszczonych – niewiele różni się od zakresu zadań rodziny naturalnej, bo do jej szczególnych praw, ale i obowiązków należy sprawowanie bieżącej opieki wychowawczej nad powierzonym jej dzieckiem osieroconym społecznie.

Rodzina zastępcza zgodnie z art. 72 Ustawy o pomocy społecznej ma obowiązek zapewnić dziecku warunki rozwoju i wychowania odpowiednie do jego stanu zdrowia i poziomu rozwoju, w tym:

- odpowiednie warunki bytowe,
- możliwości rozwoju fizycznego, psychicznego i społecznego,
- możliwości zaspokojenia indywidualnych potrzeb dziecka,
- możliwości właściwej edukacji i rozwoju zainteresowań,
- odpowiednie warunki do wypoczynku i organizacji czasu wolnego.

Wychowanie dziecka opuszczonego staje się zatem najistotniejszym aspektem funkcjonowania rodziny zastępczej. Wychowanie sieroty społecznego w rodzinie zastępczej powinno być realizowane jako całokształt oddziaływań związanych z rozwojem fizycznym, psychicznym, społecznym i kulturalnym dziecka.

Ostatecznie ustawa o pomocy społecznej (art. 74) wprowadza prawny podział rodzin zastępczych na:

- 1) spokrewnione z dzieckiem – opiekę nad dzieckiem przejmują dalsi lub bliżsi krewni np. dziadkowie, wujostwo;
- 2) niespokrewnione z dzieckiem – opiekę sprawują osoby prawnie obce dla dziecka. W takiej rodzinie może być umieszczonych w tym samym czasie troje dzieci;
- 3) zawodowe niespokrewnione z dzieckiem:
 - wielodzietne – w takiej rodzinie umieszcza się w tym samym czasie nie mniej niż troje i nie więcej niż sześcioro dzieci. W przypadku konieczności umieszczenia w rodzinie liczne ro-

dzeństwa liczba dzieci w wielodzietnej rodzinie zastępczej może się zwiększyć;

– specjalistyczne – tutaj umieszcza się dzieci niedostosowane społecznie albo dzieci z różnymi dysfunkcjami, problemami zdrowotnymi wymagającymi szczególnej opieki i pielęgnacji. W rodzinie tej może wychowywać się w tym samym czasie nie więcej niż troje dzieci;

– o charakterze pogotowia rodzinnego – w takiej rodzinie umieszcza się nie więcej niż troje dzieci na pobyt okresowy do czasu unormowania sytuacji życiowej dziecka, nie dłużej niż na 12 miesięcy.

3. Specyfika oddziaływań wychowawczych w rodzinie zastępczej

Obok problemów, które towarzyszą każdemu procesowi wychowania, w rodzinie zastępczej mogą wystąpić dodatkowe czynniki związane z trudnościami adaptacyjnymi, niedostosowaniem społecznym dziecka, czy też zaburzeniami jego osobowości. Pojawiają się one na tle traumatycznych przeżyć dziecka w rodzinie naturalnej czy też związane są z przebytą przez dziecko chorobą sierocą. Większość bowiem dzieci z rodzin zastępczych doświadczyła poważnych zagrożeń w życiu rodzinnym (zaniedbanie, konflikty, przemoc) i nie pozostało to bez wpływu na ich rozwój (Z. W. Stelmaszuk 2000, s. 1003).

Rodzice zastępczy muszą mieć zatem świadomość, że dziecko, które zaakceptowali i przyjęli do własnego domu, będzie wymagało od nich wielu specjalnych zabiegów opiekuńczych i wychowawczych. Wanda Szyszkowska-Kominek (1976, s. 16-18) podkreśla, że rodzice podejmują dobrowolnie ryzyko swoistego „eksperymentu”, który wykaże, czy i w jakim czasie objawy opóźnienia będą się cofać. Ryzyka nie daje się nigdy całkowicie wykluczyć. Odnosi się to zarówno do tych rodzin, które przyjmują dzieci w wieku niemowlęcym, kiedy postawienie wiążącej diagnozy lekarskiej i psychologicznej nie jest jeszcze możliwe, jak i do tych, które przyjmują dzieci starsze, wykazujące opóźnienie rozwoju psychofizycznego i zaburzenia zachowania o trudnej do ustalenia etiologii.

Adaptacja dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych następuje niekiedy wiele trudności, które manifestują się w rozmaity sposób w zależności od indywidualnej historii i konstrukcji

psychicznej dziecka. Jedne dzieci zamykają się w sobie, blokując kontakt z opiekunami. Inne zaś przechodzą okres buntu, nie radząc sobie z nadmiarem emocji i uczuć, stają się agresywne bądź nadmiernie pobudzone. Początkowy zatem okres pobytu dziecka w rodzinie zastępczej jest dla niego i jego opiekunów czasem ogromnej próby. Wiele w tym czasie zależy od postawy rodziców zastępczych od ich mądrości i posiadanej przez nich wiedzy pedagogicznej, a także od słusznych decyzji wychowawczych.

Powszechnym problemem są również trudności szkolne i niskie osiągnięcia edukacyjne dzieci z rodzin zastępczych. Nawet ustabilizowany pobyt w rodzinie zastępczej nie jest w stanie poprawić wyników dzieci, które we wczesnym dzieciństwie doświadczyły przemocy bądź znaczących zaniedbań. Dzieci takie na ogół przejawiają poważne zaburzenia zachowania, które mogą dodatkowo pogłębiać trudności edukacyjne. Badania wykazały jednak, że nawet dzieci, u których nie stwierdzono zaburzeń zachowania i problemów emocjonalnych, osiągały niższe wyniki w testach osiągnięć szkolnych niż ich rówieśnicy z grupy kontrolnej. Niskie osiągnięcia szkolne dzieci z rodzin zastępczych świadczą o tym, jak trudno jest, nawet w pozytywnych warunkach wychowawczych, pokonać zaniedbania wczesnego dzieciństwa i traumatyczną separację od rodziny naturalnej. Dzieci przebywające w rodzinach zastępczych wymagają większego zaangażowania opiekunów i szkoły, a nierzadko dodatkowej, profesjonalnej pomocy. Stąd coraz częściej mówi się o potrzebie starannej kwalifikacji i specjalistycznego przygotowania, a następnie ciągłej formacji rodzin zastępczych w zakresie powierzonych im zadań opiekuńczo-wychowawczych nad dziećmi opuszczonymi (Z. W. Stelmazuk 2000, s. 1003).

W tym miejscu rodzi się pytanie: czy nie wystarczy po prostu kochać dzieci i chcieć zapewnić im miejsce we własnym domu? Na pewno tak – powołanie i otwartość serca są tu niezbędne, jednakże w przypadku dzieci, które miały w swoim życiu mało miłości, przeżyły często wiele cierpień i, co najważniejsze, doznały opuszczenia przez własnych rodziców – potrzebna jest jeszcze wiedza, która pomoże nauczyć te dzieci wyrażania uczuć, przywrócić wiarę w dorosłych i samych siebie oraz zapewnić im poczucie bezpieczeństwa.

Praca rodziców zastępczych nie jest zatem łatwa i wymaga ogromnej cierpliwości i wyrozumiałości oraz niejednokrotnie umiejętności podejmowania odpowiednich działań o charakterze kompensacyjno-terapeutycznym.

Dzieciom przebywającym w rodzinie zastępczej powinny być również przekazywane wartości religijne, duchowe i etyczne, którymi rodzina żyje na co dzień, z pełnym poszanowaniem autonomii dziecka. Opiekunowie zastępczy przez swoje postępowanie pełne troski i miłości powinni uświadomić dziecku, że dorosły opiekun nie musi być „agresorem”, ale może być dla niego pomocą i wsparciem m.in. w trudnościach osobistych i szkolnych, w rozwiązywaniu problemów z rówieśnikami.

Przywrócenie prawidłowego kierunku i metod wychowania dziecka opuszczonego, przywrócenie mu wiary w dorosłego człowieka, kompensacja wszystkich jego podstawowych potrzeb fizycznych i psychicznych stają się możliwe, z jednej strony w warunkach ciepła rodzinnego, z drugiej zaś strony przy ciągłym podejmowaniu przez rodziców zastępczych starań w zakresie doskonalenia swoich umiejętności wychowawczych.

Opiekunowie zastępczy, zapewniając podopiecznemu właściwą opiekę w sensie materialnym, powinni także umiejętnie ocenić jego potrzeby i mocne strony we wszystkich aspektach jego rozwoju. Jednak do najtrudniejszych zadań, jakie stają przed rodziną zastępczą, należy umiejętne pogodzenie dziecka z jego własną niejednokrotnie bolesną przeszłością i przywracanie mu jego własnych „korzeni”, dając mu tym samym poczucie „tożsamości” i bezpieczeństwa oraz świadomość, że jest kochane.

4. Formacja rodziców zastępczych

Na tle tak ogólnie scharakteryzowanej problematyki dziecka opuszczonego, znajdującego się pod opieką rodziny zastępczej, należy mocno zaakcentować potrzebę permanentnej formacji rodziców zastępczych – zwłaszcza tych, którzy podejmują się pełnienia funkcji zawodowych rodzin zastępczych.

Mówiąc o formacji rodziców zastępczych, należy rozróżnić jakby dwa etapy, które ją tworzą:

- pierwszy etap to przygotowanie, szkolenie kandydatów do pełnienia funkcji rodziców zastępczych,
- drugi etap to formacja (proces ciągły) rodziców pełniących już funkcję rodziny zastępczej.

W Polsce, jak już wcześniej wspomniałem, ustawa o pomocy społecznej i wydane do niej Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej w sprawie rodzin zastępczych (DzU 2004, nr 233, poz.

2344) nakłada na Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie obowiązek właściwego przygotowania kandydatów do pełnienia funkcji rodziców zastępczych i udzielenia im niezbędnego wsparcia w rozwiązywaniu zgłaszanych problemów. Wspomniane rozporządzenie określa również treści programowe, z którymi kandydaci na rodziców zastępczych muszą się zapoznać w zależności od typu rodziny zastępczej. Nowe przepisy prawne stwarzają zatem znacznie lepsze warunki i możliwości zdobywania wiedzy i umiejętności wychowawczych kandydatom, którzy chcą stać się rodziną zastępczą i zapewnić właściwą opiekę dzieciom opuszczonym.

Należy przy tym zaznaczyć, iż szkoleniem tym są głównie objęci kandydaci na rodziców zastępczych niespokrewnionych z dzieckiem, natomiast kandydaci spokrewnieni z dzieckiem przechodzą jedynie szkolenie w ograniczonym i koniecznym zakresie.

Kandydaci na rodziców zastępczych niebędący spokrewnieni z dzieckiem, przechodząc zatem gruntowne szkolenie i ostateczną weryfikację, muszą mieć świadomość, że to nie kończy doskonalenia ich umiejętności opiekuńczo-wychowawczych. Jako rodzice zastępczy mają moralny obowiązek ciągłej formacji, czyli rozwijania już posiadanych umiejętności i nabywania nowych sprawności niezbędnych do zaspokojenia specyficznych potrzeb dzieci opuszczonych.

Decyzja o umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej pociąga za sobą trudne i bolesne konsekwencje dla dziecka, ale jest też szczególnym wyzwaniem dla rodziny, która zdecyduje się je przyjąć. Jeśli jest to rodzina spokrewnionej z dzieckiem – najczęściej są to dziadkowie – z jednej strony pozwala to dziecku w sposób naturalny zachować więzi z rodziną i ciągłość opieki w tym samym środowisku bez zrywania więzów emocjonalnych z najbliższymi mu osobami. Z drugiej zaś strony dziadkowie, którzy przejęli opiekę nad wnukami zaniedbanymi lub porzuconymi przez rodziców, często nie radzą sobie w nowej sytuacji. Wynika to przede wszystkim z faktu, że dziadkowie to ludzie w podeszłym wieku, obciążeni problemami zdrowotnymi, często pozostającymi w trudnej sytuacji finansowej, posiadający jedynie bardzo ogólne przygotowanie i przeszkolenie do pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji (Z. W. Stelmaszuk 2000, s. 107).

Dziadkowie, by mogli sprostać przyjętym na siebie obowiązkom rodziny zastępczej, muszą być wsparciem stałą i profesjonalną pomocą pedagogiczno-psychologiczną ze strony władz i organizacji zajmujących się problemami rodzicielstwa zastępczego. Niezwykle ważnym aspektem tej pomocy – formacji – powinno być wsparcie ich w umiejętnym stworzeniu atmosfery rodzinnej przepełnionej

wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem oraz takiej płaszczyzny wzajemnych relacji, które pozwolą dziecku swobodnie zaspokajać swoje potrzeby emocjonalne.

Powierzenie dziecka opiece dziadków lub innych krewnych powinno być zatem poprzedzone dokładnym rozpoznaniem ich sytuacji rodzinnej, przy jednoczesnym uwzględnieniu mocnych stron, jak i potrzeb i ograniczeń przyszłej rodziny zastępczej.

W opiece zastępczej powinno się unikać tymczasowości i przypadkowości, które tylko przyczyniają się do pogłębienia traumatycznych przeżyć dziecka. Zobowiązania rodziny zastępczej tak spokrewnionej, jak i niespokrewnionej z dzieckiem muszą być jasno określone. Obowiązkiem rodziców zastępczych powinna być ciągła formacja odpowiednio zróżnicowana w zależności od charakteru i specyfiki potrzeb danego dziecka. Opiekunowie, podnosząc swoje kwalifikacje, muszą znać cele swoich działań wychowawczych i uświadomić sobie, w jakim kierunku one zmierzają i jakie mogą być ich następstwa. Niezbędne jest ich współdziałanie z instytucjami i specjalistami prowadzącymi programy formacyjne skierowane do kandydatów i osób pełniących już funkcję rodziny zastępczej (Z. W. Stelmaszuk 2000, s. 112).

W Polsce od 1999 roku uruchomione zostały dwa programy przygotowujące kandydatów na rodziny zastępcze: program PRIDE [praid = duma] (Parent Resources for Information Development and Education) propagowany przez Towarzystwo „Nasz Dom” (T. Polkowski 2000, s. 47-52) oraz program RODZINA – realizowany przez Towarzystwo „Szansa” (D. Wiecha 2000, s. 51-54). Własny program opracowały również katolickie ośrodki adopcyjno-opiekuńcze.

Jednym z najbardziej na świecie dopracowanych programów przygotowania rodziców zastępczych jest wspomniany już program PRIDE. Jest to program opracowany już ponad trzydzieści lat temu przez Uniwersytet Illinois i obecnie szeroko rozpowszechniony w Stanach Zjednoczonych i w krajach Europy zachodniej. Program jest wciąż poprawiany na podstawie doświadczeń tysięcy rodzin zastępczych.

Celem programu PRIDE jest:

1. Zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa, przynależności, rozwoju i stabilności dzieci w rodzinach zastępczych i adopcyjnych.

2. Wzmocnienie rodzin bez względu na to, czy są to rodziny naturalne, spokrewnione, zastępcze czy adopcyjne. Poprawa jakości opieki zastępczej i adopcji poprzez stworzenie standardowej, jednolitej i spójnej ramy strukturalnej systemu szkoleń.

3. Prowadzenie szkoleń dla organizatorów systemu opieki, udostępnianie środków i materiałów państwowym i niepublicznym ośrodkom adopcyjno-opiekuńczym i innym zainteresowanym instytucjom (T. Polkowski 2000, s. 48).

Podstawowym założeniem programu PRIDE są konkretne kompetencje (wiedza i umiejętności) potrzebne w przyszłości opiekunom, aby mogli skutecznie wypełniać zadania związane z opieką zastępczą. W ramach tego programu wyróżniono zatem pięć podstawowych kompetencji i umiejętności:

1. Umiejętności opiekuńcze.
2. Umiejętności zaspokajania potrzeb rozwojowych oraz kompensacja opóźnień rozwojowych.
3. Wzmacnianie więzi dzieci z rodziną naturalną.
4. Wzmacnianie trwałych i pozytywnych związków dzieci z opiekunami, rówieśnikami itp.
5. Umiejętność pracy zespołowej z innymi osobami lub instytucjami utworzonymi dla rozwiązywania problemów dziecka lub całej rodziny (T. Polkowski 2003, s. 14).

Wymienione kompetencje i umiejętności rodzice zastępczy powinni zatem systematycznie opanowywać i doskonalić w ramach swojej formacji wychowawczej. Zdaniem Tomasza Polkowskiego (2000, s. 49), można określić cztery poziomy wiedzy w obszarze własnej formacji rodziców zastępczych:

- Świadomość. Poziom ten jest osiągany, gdy opiekun zastępczy wie, dlaczego dane zagadnienie jest istotne w jego pracy opiekuńczej. Przykładem może być fakt, że opiekun zdaje sobie sprawę, iż dla dziecka niezbędne jest utrzymanie więzi międzyludzkich. Świadomość ta jest konieczna, aby zrozumieć skutki rozłąki dziecka z rodziną naturalną.

- Wiedza i zrozumienie. Rodzice zastępczy, czerpiąc wiadomości na temat stanu psychoemocjonalnego dzieci, które zostały odseparowane od swoich rodzin, dowiedzą się, np. jakie są typowe etapy przechodzenia przez ból rozłąki. Zrozumienie jest ważnym etapem wiedzy: jest umiejętnością odniesienia swojej wiedzy do zaobserwowanego zachowania. Rodzice, którzy rozumieją „etapy żalu”, potrafią odczytać zachowanie dziecka jako normalną reakcję związaną z konkretnym etapem radzenia sobie z utratą rodziców.

- Zastosowanie wiedzy i umiejętności w praktyce. Opiekun, który osiągnął ten poziom kompetencji, wie, jak zastosować wiedzę, np. jak zdiagnozować etapy żalu, przez które dziecko przechodzi.

– Przystwojenie umiejętności. Opiekun swobodnie dysponuje przyswojoną wiedzą. Jest np. w stanie pomóc dziecku wyrazić uczucia wywołane separacją od rodziny.

Program PRIDE jest zatem kompleksowym programem obejmującym etapy naboru kandydatów na opiekunów zastępczych, szkolenia, kwalifikowania oraz wspierania już utworzonych rodzin zastępczych.

Etap szkolenia składa się z dziewięciu sesji grupowych oraz przynajmniej dwóch indywidualnych spotkań domowych. W trakcie sesji grupowych kandydaci uczą się wszelkich umiejętności potrzebnych opiekunom zastępczym. Przygotowują się również do poważnej zmiany, jaka nastąpi w ich własnych domach po przyjęciu dziecka ze specyficznymi potrzebami. Szkolenie kończy się podjęciem obopólnej decyzji o kwalifikacji (W. Boczek 2001, s. 27-29).

Program PRIDE do minimum ogranicza niebezpieczeństwo umieszczenia dziecka w rodzinach, które mogłyby być niebezpiecznym środowiskiem dla dzieci. Po przejściu tego programu opiekunowie powinni rozumieć potrzeby dzieci i wiedzieć, jak być ich prawdziwymi przyjaciółmi.

Opiekunowie zastępczy w trakcie szkolenia w ramach wyżej wspomnianych programów z pewnością zdobywają wiele cennych wiadomości i umiejętności niezbędnych do podjęcia opieki zastępczej nad dzieckiem opuszczonym.

Jednakże poza typowymi wiadomościami i umiejętnościami opiekuńczo-wychowawczymi wszyscy rodzice zastępczy muszą podjąć stałą formację w zakresie ciągłego podnoszenia swoich umiejętności i kwalifikacji wychowawczych.

Podyktowane to jest między innymi:

– Uświadomieniem sobie przez rodziców zastępczych, po pewnym okresie sprawowania opieki nad dzieckiem sierocym, że przygotowanie w ramach szkolenia przed kwalifikacją na rodziców zastępczych było dopiero początkiem „nauki” – formacji w ramach rodzicielstwa zastępczego.

– Rodzicie zastępczy posiadają ogromne pokłady energii i poświęcenia na rzecz dziecka, które trzeba umiejętnie wykorzystać, aby na tym budować skuteczną pomoc dziecku, przez ciągłe podnoszenie kwalifikacji rodziców zastępczych.

– Dzieci trafiające do rodzin zastępczych mają z reguły już bardzo traumatyczne przeżycia w domu rodzinnym bądź w placówce opiekuńczej, gdzie oczekiwały na skierowanie do rodziny zastępczej. Z tymi przeżyciami wiążą się konkretne zaburzenia

w sferze emocjonalnej i socjalizacyjnej dziecka, z którymi rodzic zastępczy musi umieć sobie radzić.

– Opracowywane są ciągle nowe programy, wspomagające funkcjonowanie rodzin zastępczych bądź uzupełniane już istniejące – rodzice powinni systematycznie się z nimi zapoznawać.

– W rodzinach zastępczych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego następuje bardzo częsta „wymiana” dzieci, co wymaga od rodziców ogromnej kompetencji i umiejętności w rozpoznawaniu ich potrzeb i udzielaniu im skutecznej pomocy.

Należy również podkreślić, że formacja rodziców zastępczych powinna być odpowiednio zaplanowana, zarówno jeżeli chodzi o treści programowe, jak i formę oraz ramy organizacyjne.

Jeżeli chodzi o treści programowe, powinny się tam znaleźć zagadnienia związane z:

- elementami prawa rodzinnego,
- wybranymi elementami z pedagogiki, psychologii rozwojowej i wychowawczej,
- doskonaleniem umiejętności opiekuńczych (w sytuacjach trudnych wychowawczo),
- wiedzą o uzależnieniach i ich wpływie na dziecko,
- wiedzą o profilaktyce prozdrowotnej,
- wybrane zagadnienia z zakresu metod i zasad oddziaływań resocjalizacyjnych i terapeutycznych,
- wybrane zagadnienia z zakresu patologii społecznej itd.

Jeżeli natomiast chodzi o formę przeprowadzenia zajęć formacyjnych, to najbardziej jest wskazana forma ćwiczeń i warsztatów.

Rodzice zastępczy, podnosząc swoje kwalifikacje wychowawcze, muszą jednocześnie nabywać umiejętności wzmacniania więzi dziecka z członkami rodziny naturalnej, w tym także jego rodzicami, o ile jest to w ogóle możliwe. To trudny wymóg – ale mimo to jest to podstawowa potrzeba dziecka. Rodzice zastępczy muszą pamiętać, że nie są „właścicielami dziecka”, które przyjmują pod dach swojego domu, by mieć satysfakcję ze spełnienia dobrego uczynku, ale jako przyjaciele, opiekunowie i wychowawcy dziecka muszą być w stanie zaakceptować je ze wszystkimi potrzebami i problemami oraz z jego trudną przeszłością. Tylko taka przyjaźń zapewnić może nawiązanie bliskich emocjonalnych relacji z dzieckiem oraz przynieść opiekunom niewyobrażalną nagrodę w postaci odwzajemnionej miłości dziecka.

5. Podsumowanie

Z pewnością rodzina zastępcza nigdy w pełni nie zastąpi dziecku rodziny naturalnej, jest jednak dla niego ogromną szansą na normalny rozwój i normalne życie. Stwarza bowiem dziecku możliwość uczestnictwa w korzystnej atmosferze rodzinnej oraz daje mu gwarancje bezpieczeństwa, rozwoju i wychowania na płaszczyźnie społecznej i moralnej. Umieszczenie dziecka opuszczonego w rodzinie zastępczej jest zatem szansą udzielenia mu skutecznej pomocy w zaspokojeniu podstawowych potrzeb, a tym samym stworzeniu mu optymalnych warunków do prawidłowej socjalizacji.

Zdrowy rozsądek wskazuje, że dzieci opuszczone przez naturalnych rodziców powinny znaleźć oparcie w rodzicach zastępczych, którzy z troską wypełnią to odpowiedzialne zadanie. Jest jednak rzeczą niezbędną, aby rodzice zastępczy, mając świadomość potrzeb dziecka, byli również gotowi do ciągłego doskonalenia swoich umiejętności opiekuńczych i wychowawczych.

Rodzinę zastępczą można zatem we współczesnej rzeczywistości społecznej naszego kraju traktować jako jedną z optymalnych form opieki i wartościowe rodzinne środowisko opiekuńczo-wychowawcze tylko wówczas, gdy rodzice podejmujący trud ciągłej formacji będą dobierani dla dziecka – nigdy odwrotnie.

Bibliografia

- Andrzejewski M., *Prawna ochrona rodziny*, WSiP, Warszawa 1999.
- Badora S., *Rodzinne formy opieki nad dzieckiem sierocym – potrzeby i możliwości rozwoju*, w: *Stan i koncepcje rozwoju opieki i wychowania w Polsce*, red. Z. Brańka, J. Kuźma, WSP, Kraków 1996.
- Boczek W., *Moje doświadczenia z PRIDE*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2001, nr 6.
- Czeredrecka B., *Potrzeby psychiczne sierot społecznych*, IWZZ, Warszawa 1988.
- Jaworska-Bylica E., *Wychowanie a współczesne zagrożenia okresu adolescencji*, w: *Opieka i wychowanie w rodzinie*, red. Cz. Kępski, Lublin 2003.
- Jundziłł E., *Formy kompensacji sieroctwa społecznego na przykładzie państwowych i rodzinnych domów dziecka*, w: *Sieroctwo społeczne – przyczyny, objawy, skutki i sposoby jego zapobiegania w aktualnej rzeczywistości społecznej kraju*, red. T. Sołtysiak, Wyd. WSHE, Włocławek 1998.

- Kawula S., Brągiel J., A. W. Janke, *Pedagogika rodziny – obszary i panorama problematyki*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Łopatkowa M., *Samotność dziecka*, WSiP, Warszawa 1983.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. „Żak”, Warszawa 1998.
- Pawłowska R., *Ośrodki adopcyjno-opiekuńcze a kompensacja sieroctwa społecznego*, Wyd. UG, Gdańsk 1993.
- Pawłowska R., *Rodziny zastępcze – stan obecny a kierunki zmian*, w: *Sieroctwo społeczne – przyczyny, objawy, skutki i sposoby jego zapobiegania w aktualnej rzeczywistości społecznej kraju*, red. T. Sołtysiak, Wyd. WSHE, Włocławek 1998.
- Polkowski T., *Program PRIDE po czterech latach*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2003, nr 6.
- Polkowski T., *Program szkoleniowy dla rodzin zastępczych i adopcyjnych*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2000, nr 8.
- Program PRIDE (Parent Resources for Information, Development and Education) – Rodzinna opieka zastępcza – adopcja: podręcznik dla kandydatów na opiekunów zastępczych, polska adaptacja T. Polkowski, Towarzystwo „Nasz Dom”, Warszawa 2003.
- Przetacznik-Gierowska M., Włodarski Z., *Psychologia wychowawcza*, t. 2, PWN, Warszawa 1994.
- Rozporządzenie Ministra Polityki Społecznej, z dnia 18 października 2004 r. w sprawie rodzin zastępczych, DzU 2004, nr 233, poz. 2344.
- Stelmaszuk Z. W., *Dziecko w rodzinie zastępczej*, w: *Rodzice i dzieci psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Wyd. Centrum Medyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 2000.
- Szyborska A., *Sieroctwo społeczne*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1969.
- Szyszkowska-Kominek W., *Adopcja, a co potem?*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1976.
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (art. 73), DzU 2004, nr 64, poz. 593.
- Wiecha D., *Grupowe przygotowanie rodzin zastępczych – pakiet szkoleniowy „Rodzina”*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 2000, nr 4.
- Zaborowski Z., *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, NK, Warszawa 1980.
- Żabczyńska E., *Problemy rozwojowe sierot społecznych a oczekiwania rodzin adopcyjnych*, w: *Adopcja. Teoria i praktyka*, red. Ostrowska K., Milewska E., Wyd. Centrum Medyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej MEN, Warszawa 1999.